

Sygn. akt I C 3387/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 24 stycznia 2018 roku**

Sąd Rejonowy w Słupsku I Wydział Cywilny

**w składzie:**

**Przewodniczący:** SSR Katarzyna Niemczyk

**Protokolant:** starszy sekretarz sądowy Monika Kaniowska

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2018 roku w Słupsku

na rozprawie

**sprawy z powództwa A. Ł.**

**przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

**o zapłatę**

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda A. Ł. kwotę 1.865,98 zł (tysiąc osiemset sześćdziesiąt pięć złotych i 98/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24.08.2016 roku do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 241,60 zł (dwieście czterdzieści jeden złotych i 60/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt **I C 3387/16**

## UZASADNIENIE

**Powódka A. Ł.**, reprezentowana przez radcę prawnego, wniosła pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 4.429,72 zł wraz z odsetkami ustawowymi jak za opóźnienie od dnia 24.08.2016r. do dnia zapłaty. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów sądowych i zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe wskazała, iż w dniu 22.07.2014r. w wyniku zdarzenia drogowego doszło do uszkodzenia pojazdu M. (...) o nr rej. (...), stanowiącego wówczas wyłączną własność A. Ł..

Nadto, wskazała, że w efekcie przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego (...) S.A. wypłaciła jej kwotę 8.834,02 zł, która w jej ocenie nie odpowiadała rzeczywistym kosztom naprawy i była zdecydowanie zaniżona z uwagi na przyjęcie zaniżonych, nierealnych kosztów roboczogodziny na terenie powiatu (...) oraz wykorzystania do kalkulacji części podrabianych (symbol P), podczas gdy przedmiotowy pojazd nigdy nie był naprawiany z użyciem tanich zamienników nieznannej jakości. Podniosła, iż domaga się od ww. ubezpieczyciela zapłaty równowartości stanowiącej różnicę pomiędzy rzeczywistym kosztem naprawy pojazdu obliczonym przez rzeczoznawcę i poniesionym przez nią, a kwotą dotychczas wypłaconą na rzecz pokrzywdzonego, tj. 4.429,72 zł.

**Pozwane (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**, reprezentowane przez radcę prawnego, wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, iż kwestionuje roszczenie pozwu co do zasady, jak i wysokości, podnosząc zarzut niewykazania wysokości szkody, a z ostrożności zarzut znacznego i bezzasadnego zawyżenia szkody w pojeździe M. (...) nr rej. (...). Zdaniem pozwanego wypłacone w sprawie odszkodowanie w kwocie 8.834,02 zł pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu technicznego sprzed zdarzenia z dnia 22.07.2016r. Argumentując podniósł także, iż ww. pojazd ma po kolizyjną przeszłość, o czym świadczy ponadnormatywna warstwa powłoki lakierniczej zlokalizowana zarówno na lewej, jak i prawej stronie pojazdu. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zakwestionowała także wyliczenie kosztu naprawy ww. pojazdu M. w oparciu o ceny nowych oryginalnych części zamiennych podając, iż wobec niezłożenia przez powódkę dowodów potwierdzających użycie tego rodzaju części, odszkodowanie należy obliczyć w oparciu o ceny części nowych alternatywnych.

Pozwany zakwestionował żądanie odsetek ustawowych od kwoty głównej od dnia 24.08.2016r. bowiem powódka nie przedstawiła w wymaganym terminie dowodu w postaci faktury vat (rachunku) za naprawę pojazdu, wobec czego ubezpieczyciel nie miał możliwości weryfikacji poniesionego kosztu naprawy pojazdu.

W treści pisma procesowego z dnia 02.10.2017r. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wskazało, że nie kwestionuje, iż szkoda w pojeździe M. (...) o nr rej. (...) wskutek kolizji z dnia 22.07.2016r. ma charakter szkody całkowitej i tym sposobem należałoby ustalić wysokość należnego powódce odszkodowania (k. 116).

Podczas rozprawy w dniu 11.01.2018r. (k. 140) pełnomocnik A. Ł. wskazał, że podtrzymuje rozliczenie szkody jako szkody częściowej biorąc pod względ faktycznie poniesione koszty naprawy w wysokości 13.000 zł. Wskazał nadto, że szkoda nie została zakwalifikowana jako szkoda całkowita z winy ubezpieczyciela. Podał, że powódka dokonała naprawy za kwotę niższą od wartości pojazdu.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 22.07.2016r. doszło do zdarzenia, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki M. (...) o nr rej. (...), stanowiący wówczas własność A. Ł.. Sprawca zdarzenia posiadał polisę odpowiedzialności cywilnej zawartą w (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.. Szkoda została zgłoszona ww. ubezpieczycielowi.

***Bezsporne, nadto akta szkody – k. 43 akt sprawy, zgłoszenie szkody wydruk – k. 146-149; kserokopia dowodu rejestracyjnego – k. 153.***

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w ramach postępowania likwidacyjnego szkody, sporządziło kalkulację naprawy nr (...), dotyczącą pojazdu nr rej. (...), wskazując kwotę 8.834,02 zł.

***Dowód: kalkulacja naprawy nr (...) – k. 13-18 akt sprawy.***

Decyzją z dnia 11.08.2016r. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyznało z tytułu szkody z dnia 22.07.2016r. odszkodowanie dotyczące szkody w pojeździe marki M. (...) o nr rej. (...), jako szkodę częściową – w kwocie łącznej 8.834,02 zł.

***Dowód: dokumentacja likwidacji szkody – pismo z dnia 11.08.2016r. – k. 56 akt sprawy.***

Na zlecenie A. Ł. wykonana została prywatna opinia rzeczoznawcy, z której wynika, że koszt naprawy ww. pojazdu wynosi: 13.263,74 zł.

***Dowód: kalkulacja naprawy – k. 25-30 akt sprawy.***

A. Ł. ww. pojazd zakupiła w grudniu 2015 roku lub w styczniu 2016 roku od sprzedawcy prywatnego. Pierwszym uszkodzeniem od daty zakupu pojazdu, było zdarzenie z dnia 22.07.2016r.

**Dowód: zeznania powódki złożone w dniu 06.07.2017r. na rozprawie, zapis nagrania: 00:03:52-00:12:30, k. 89 akt sprawy.**

Po zdarzeniu z dnia 22.07.2016 r. A. Ł. poniosła koszty naprawy pojazdu w kwocie ponad 13.000 zł.

**Dowód: zeznania powódki, zapis nagrania: 00:07:54-00:12:30 – k. 89.**

Po naprawie w dniu 10.09.2016r. K. Ł. sprzedała pojazd M. (...) o nr rej. (...) D. S. za cenę 20.000 zł.

**Dowód: Umowa kupna sprzedaży z dnia 10.09.2016r. – k. 87.**

Wyplacone przez ubezpieczyciela odszkodowanie w kwocie 8.834,02 zł nie pozwala na przywrócenie pojazdu marki M. (...) nr rej. (...) do stanu sprzed kolizji z dnia 22.07.2016r.

Wartość rynkowa pojazdu M. (...) o nr rej. (...) w stanie nieuszkodzonym w dniu 22.07.2016r. zbliżona była do kwoty 17.700 zł.

Koszt naprawy ww. pojazdu oszacowany zgodnie z zaleceniami jego producenta i cenami robocizny, stosowanymi w warsztatach naprawczych w miejscu zamieszkania właściciela przedmiotowego pojazdu – miasta S., wynosił 18.872,82 zł netto, tzn.: 23.213,57 zł brutto.

**Dowód: pisemna opinia z dnia 07.08.2017r. sporządzona przez biegłego sądowego z zakresu wypadków komunikacyjnych – k. 94-112 akt sprawy.**

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie.

Bezsporna co do zasady była odpowiedzialność pozwanego za szkodę poniesioną przez powódkę w związku z uszkodzeniem pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...) spowodowanym przez sprawcę posiadającego ważną polisę odpowiedzialności cywilnej zawartą z pozwanym.

Bezsporna była również kwota wyplaconego przez pozwanego poza procesem odszkodowania.

Sporna w sprawie była wysokość należnego powódce odszkodowania oraz termin, od którego powódka jest uprawniona domagać się zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie.

Ciężar wykazania tych okoliczności zgodnie z przepisem art. 6 k.c. spoczywał na powódce.

Powódka temu obowiązkowi sprostała w części.

Podkreślić przy tym należy, że pozwany likwidował szkodę jako szkodę częściową, zaś w toku sprawy - po sporządzonej przez biegłego sądowego opinii - oświadczył, że szkoda ma charakter szkody całkowitej.

Na mocy przepisu art. 822 § 1 i § 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zaplacenja określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Jak stanowi przepis art. 9 ust. 1 oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2013.392t.j.)

umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków.

Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Jak stanowi przy tym przepis art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Przepis art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. stanowi natomiast, że o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Jak słusznie wskazuje komentator kodeksu cywilnego, ustawodawca w ww. przepisie ukonstytuował zasadę odszkodowania, stanowiącą, iż odszkodowanie ubezpieczeniowe nie może wynosić więcej aniżeli szkoda wyrządzona w ubezpieczonym mieniu, w następstwie wypadku przewidzianego w umowie ubezpieczenia. W przypadku bowiem wypłaty wyższych sum prowadziłyby to do bezpodstawnego wzbogacenia ubezpieczonego, a tym samym prowadziłyby do zaprzeczenia istocie i celowi ubezpieczenia gospodarczego. Ustalenie wysokości szkody odbywa się na zasadach określonych w ogólnych warunkach ubezpieczenia, w przypadku zaś braku takich unormowań na zasadach ogólnych określonych w kodeksie cywilnym (M. Krajewski, Umowa ubezpieczenia. Komentarz, Warszawa 2004, s. 218) – vide: G., Z.. Art. 824(1). W: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, wyd. II [online]. LEX, 2017-09-10 14:51 [dostęp: 2017-11-07 08:50].

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego zgłoszony przez powódkę i pozwanego.

Odnosząc się do treści opinii sporządzonej przez biegłego podnieść należy, iż wypłacone przez ubezpieczyciela odszkodowanie w kwocie 8.834,02 zł nie pozwala na przywrócenie pojazdu marki M. (...) nr rej. (...) do stanu sprzed kolizji z dnia 22.07.2016r. Nadto, z opinii tej wynika, że wartość rynkowa pojazdu M. (...) o nr rej. (...) w dniu przed szkodą zbliżona była do kwoty 17.700 zł. Żadna ze stron nie kwestionowała ustaleń biegłego w tym zakresie.

Biegły wskazał w opinii, że koszt naprawy pojazdu oszacowany zgodnie z zaleceniami jego producenta i cenami robocizny, stosowanymi w warsztatach naprawczych w miejscu zamieszkania właściciela przedmiotowego pojazdu – miasta S., wyniósł 18.872,82 zł netto, tzn.: 23.213,57 zł brutto (vide: pisemna opinia z dnia 07.08.2017r. sporządzona przez biegłego sądowego z zakresu wypadków komunikacyjnych – k. 94-112 akt sprawy).

Pierwotnie (przed wszczęciem postępowania sądowego przez powódkę) ubezpieczyciel nie określił tejsze szkody jako całkowitej, wypłacając powódce odszkodowanie na zasadzie likwidacji szkody częściowej w pojeździe. Dopiero w trakcie postępowania dowodowego, pozwany w treści pisma procesowego wskazał, iż w jego ocenie szkoda winna zostać zakwalifikowana jako całkowita i na tej zasadzie być likwidowana.

Istotne jest to, że powódka podjęła się na własny koszt naprawy przedmiotowego pojazdu, po czym jeszcze przed wniesieniem powództwa pojazd ten sprzedała. Aktualnie w toku sprawy szkodę należało rozliczać jako szkodę częściową odnosząc się do faktycznie poniesionych przez powódkę kosztów naprawy, ceny uzyskanej ze sprzedaży auta jak również wskazanej przez biegłego wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym.

W sytuacji gdy na etapie składania pozwu w sądzie powódce nie przysługiwał tytuł prawny do pojazdu, brak jest podstaw do ustalenia wysokości poniesionej szkody poprzez odniesienie do hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu. Szkodę należało ustalić poprzez odniesienie do wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym, ceny za którą pojazd

został sprzedany jak i faktycznie poniesionych kosztów naprawy. Jak wynikało z zeznań powódki, poniosła ona koszty naprawy pojazdu w kwocie ponad 13.000,00 zł.

Takie koszty podniosły wartość pojazdu w odniesieniu do stanu pojazdu w stanie nieuszkodzonym. Nie można zatem mówić o szkodzie całkowitej, nieopłacalnej, w której koszt naprawy pojazdu jest wyższy od wartości pojazdu nieuszkodzonego.

Z uwagi na ustaloną przez biegłego wartość pojazdu sprzed szkody – 17.700 zł oraz wartość za jaką pojazd sprzedano – 20.000 zł należy, że po dokonaniu naprawy wartość pojazdu wzrosła o kwotę 2.300 zł. Różnica kosztów naprawy, tj. 13.000 zł i kwoty wypłaconego odszkodowania, tj. 8.834,02 zł – stanowi wartość 4.165,98 zł. Ponieważ naprawa w kwocie 13.000 zł doprowadziła do wzrostu wartości pojazdu o kwotę 2.300 zł, od kwoty 4.165,98 zł należało odjąć wartość 2.300 zł, albowiem tylko wówczas wypłacone odszkodowanie nie doprowadzi do wzbogacenia powódki.

Należne powódce odszkodowanie stanowi kwota 1.865,98 zł (4.165,98 zł - 2.300 zł).

Wobec powyższego Sąd, na podstawie przepisu art. 9 ust. 1 i 2 w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r.) w zw. z art. 363 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c., zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.865,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24.08.2016 roku do dnia zapłaty, o czym orzekł jak w punkcie pierwszym części dyspozytywnej wyroku.

W pozostałym zakresie sąd powództwo oddalił, o czym orzekł jak w punkcie drugim sentencji wyroku.

Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody.

Materiał dowodowy, którym dysponował biegły sądowy w dacie sporządzenia opinii był ten sam, którym dysponował dotychczas pozwany. Ocenić w związku z tym należy, że pozwany mógł w podstawowym terminie ustalić wysokość należnego odszkodowania i wypłacić powódce odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o szkodzie.

Pozwany nie był uprawniony do kwestionowania domagania się odsetek przez powoda w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody, albowiem wtedy już istniał ustawowy obowiązek pozwanego do zapłaty odszkodowania, gdyż zostały wyjaśnione wszelkie okoliczności dotyczące odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń. Natomiast dowód z opinii biegłego nie przedstawił nowych okoliczności i potwierdził odpowiedzialność pozwanego co do faktów podniesionych przez powoda w treści pozwu.

Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie przepisu art. 100 k.p.c.

Podkreślić przy tym należy, że w dacie wniesienia pozwu powódka nie była już właścicielem auta. W związku z tym powinna była domagać się ustalenia odszkodowania bez odnoszenia się do hipotetycznych kosztów naprawy auta, którym już nie dysponowała.

Powódka wygrała sprawę w 42,13%, natomiast strona pozwana wygrała proces w 57,87%. Łączne koszty procesu poniesione przez powódkę wyniosły 2.137 zł (w tym 220 zł – tytułem opłaty od pozwu; 900 zł – opłata za czynności radcy prawnego na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia pozwu; 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa; zaliczka na biegłego – 1.000 zł). Należne powódce koszty procesu wynoszą 900,32 zł.

Strona pozwana poniosła koszty procesu w kwocie łącznej: 1.138,26 zł (17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa; opłata za czynności radcy prawnego – 900 zł, na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia pozwu; 221,26 zł – tytułem kosztu opinii biegłego sądowego). Należne pozwanej koszty procesu wynoszą 658,72 zł.

Dokonując zatem wzajemnego rozliczenia tych kosztów (900,32 zł – 658,72 zł), Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 241,60 zł, o czym orzekł w punkcie trzecim sentencji wyroku.